

Sygn. akt V ACa 876/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Grzegorz Stojek
Sędziowie :	SA Aleksandra Janas (spr.) SO del. Katarzyna Sznajder
Protokolant :	Barbara Franielczyk

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej w K.

przeciwko D. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 czerwca 2015 r., sygn. akt XIII GC 481/14

oddala apelację i zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Katarzyna Sznajder	SSA Grzegorz Stojek	SSA Aleksandra Janas
-----------------------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 876/15

UZASADNIENIE

Powód Syndyk Masy Upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej w K. wystąpił do tamtejszego Sądu Okręgowego z pozwem w postępowaniu nakazowym, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego D. M. kwoty 101.863,51zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu. Uzasadniając żądanie powód podał, że w dniu 25 stycznia 2010r. upadły zawarł z pozwanym umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było

wykonanie robót murowych i żelbetowych w ramach inwestycji realizowanej przez upadłego. Strony dokonały kilkukrotnej modyfikacji umowy i należne pozwanemu wynagrodzenie ostatecznie wyniosło 660.552,60zł netto, to jest 805.874,17zł brutto. Po odliczeniu połowy kaucji gwarancyjnej wynoszącej 5% należności netto pozwany winien otrzymać łącznie 788.104,88zł, przy czym z kwoty tej upadły potrącił udział pozwanego w ogólnych kosztach budowy i ubezpieczeniu budowy od ryzyk budowlanych (9.237,86zł). Z kolei w dniu 5 maja 2010r. pomiędzy upadłym, pozwanym i spółką (...) Spółką z o.o. w R. doszło do zawarcia umowy przekazu, na mocy której pozwany jako przekazujący upoważnił upadłego jako przekazanego do spełnienia na rzecz odbiorcy przekazu (spółki (...)) świadczenia pieniężnego należnego odbiorcy z tytułu zawartej z przekazującym umowy sprzedaży materiałów budowlanych, do maksymalnej kwoty 200.000zł netto (244.000zł brutto). Strony tej umowy zgodnie ustaliły, że spełnienie przez upadłego świadczenia pieniężnego na rzecz odbiorcy przekazu wywoła taki skutek, że dług upadłego wobec pozwanego z tytułu zapłaty wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych będzie ulegał umorzeniu w zakresie wartości przekazanego świadczenia. W wykonaniu umowy upadły zapłacił odbiorcy przekazu łącznie kwotę 164.028,59zł, o którą uległo zmniejszeniu jego zobowiązanie wobec pozwanego. Ponieważ upadły omyłkowo zapłacił pozwanemu ogółem kwotę 694.401,66zł, powstała nadpłata w kwocie 79.563,23zł, której zasądzenia wraz ze skapitalizowanymi odsetkami powód dochodzi w niniejszym postępowaniu. Mimo wezwania pozwany nie zapłacił żądanej sumy, choć w dniu 10 marca 2011r. złożył upadłemu oświadczenie o uznaniu długu. Na żądaną kwotę składa się należność główna w wysokości 7.563,23zł oraz ustawowe odsetki, skapitalizowane za okres od 31 maja 2011r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu, to jest do 24 lipca 2013r.

W zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 5 sierpnia 2013r. pozwany domagał się uchylecia nakazu w całości i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. Zarzucił naruszenie art.405 k.c. w związku z art.410 § 1 k.c. poprzez błędną kwalifikację wypłaconego mu wynagrodzenia jako świadczenia nienależnego, a nadto naruszenie art.411 pkt 1 k.c. poprzez przyjęcie, że wypłacając to wynagrodzenie, wynikające z istniejącego i ważnego zobowiązania, powód spełnił świadczenie nienależne, do którego nie był zobowiązany. Nie kwestionując podanych w pozwie okoliczności faktycznych pozwany podniósł, że upadły nienależycie wykonywał zobowiązanie z tytułu umowy przekazu ponieważ należności na rzecz odbiorcy przekazu uiszczał nieterminowo. W szczególności wywodził, że do 7 października 2010r. uiszczono jedynie 50.000zł. Dalsze wpłaty na rzecz odbiorcy przekazu miały miejsce w dniach 5 stycznia 2011r. (łącznie 34.465,35zł) i 6 czerwca 2011r. (79.563,24zł). Odnosząc się do zapłaty tej ostatniej kwoty pozwany zarzucił, iż nastąpiło to na wezwanie firmy windykacyjnej działającej na zlecenie spółki (...) i było wynikiem niewywiązania się z zobowiązania zaciągniętego na podstawie umowy przekazu. W konsekwencji wywodził, że otrzymane przez niego wynagrodzenie nie miało charakteru nienależnego ponieważ wynikało z ważnej czynności prawnej, a to umowy o roboty budowlane.

Zaskarżonym wyrokiem z 29 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Katowicach utrzymał w mocy opisany wyżej nakaz zapłaty w zakresie kwoty 93.278,63zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2013r., a w pozostałej części nakaz uchylił i oddalił powództwo w tym zakresie, zasądził nadto od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.046,58zł tytułem kosztów procesu. Sąd ustalił, że w dniu 25 stycznia 2010r. strony (upadły i pozwany) zawarły umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie robót murowych i żelbetowych na budowie salonu (...) w P.. Należne pozwanemu wynagrodzenie (po kilkukrotnym aneksowaniu umowy) wyniosło łącznie 805.874,17zł brutto. Celem należytego wykonania umowy zamawiający uprawniony był do zatrzymania z każdej wystawionej przez pozwanego faktury 5% jej wartości, z wyłączeniem wynagrodzenia za wykonanie sufitów rastrowych, wobec czego łączna wartość kaucji wyniosła 32.527,63 zł. Połowę tej kwoty (to jest 16.263,82zł) zamawiający zobowiązany był zwrócić wykonawcy po odbiorze końcowym obiektu przez inwestora, a drugą część po bezusterkowym pogwarancyjnym odbiorze przedmiotu umowy. Wykonawcę obciążały też koszty ogólne w wysokości 1% wynagrodzenia za zrealizowane i odebrane roboty oraz koszty ubezpieczenia budowy od ryzyk budowlanych w wysokości 2 promili wartości robót, co stanowiło kwotę 9.237,86 zł. W sprawie ustalono także, że w dniu 5 maja 2010r. strony niniejszego sporu i spółka(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. (dalej:(...)) zawarły umowę o przekazanie zapłaty. Spółka (...) sprzedała bowiem pozwanemu materiały budowlane z przeznaczeniem na realizowaną przez upadłego inwestycję i z tego tytułu pozwany był dłużnikiem Spółki (...), zobowiązany do zapłaty ceny w oparciu o wystawione przez sprzedawcę faktury VAT. Z kolei powód był dłużnikiem pozwanego zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. W celu

uproszczenia obiegu pieniądza oraz zabezpieczenia płatności dla spółki (...), pozwany upoważnił i zobowiązał powoda do zapłaty bezpośrednio na rachunek bankowy (...) należności za sprzedane materiały budowlane wynikające z faktur wraz z odsetkami do kwoty 200.000 zł + VAT. Jednocześnie upoważnił firmę (...) do przyjęcia zapłaty od powoda i zaliczenia jej na poczet stosunku waluty. Powód przejął na siebie obowiązek wykonania upoważnienia określonego zastrzegając, że na skutek wpływu środków pieniężnych na rachunek (...) następować będzie umorzenie długu ze stosunku pokrycia w odniesieniu do pozwanego w wysokości równej kwocie przekazanych środków. Zgodnie z umową podstawą do dokonania przez powoda płatności na rzecz spółki (...) miały być faktury wystawione przez pozwanego na powoda oraz kopie faktur wystawionych przez spółkę (...), jednocześnie powód zobowiązał się do pisemnego informowania pozwanego o wielkości środków przelanych na rachunek tej spółki. Za wykonane roboty budowlane w okresie od 22 lutego 2010r. do 5 sierpnia 2010r. pozwany wystawił powodowi 10 faktur VAT w łącznej wysokości 804.368,69zł. W wykonaniu umowy o przekazanie zapłaty powód przelał na rachunek bankowy firmie (...) – odbiorcy przekazu – kwotę 164.028,59 zł, w tym 50.000zł w dniu 6 sierpnia 2010r., 18.201,53zł i 16.263,82zł w dniu 5 stycznia 2011r., a kwotę 79.562,51zł w dniu 6 czerwca 2011r. Po skompensowaniu przez strony kosztów ogólnobudowlanych i ubezpieczenia pozwany otrzymał pełne wynagrodzenie za wykonane roboty budowlane w wysokości 694.401,66 zł. Pozostała kwota 79.562,24 zł. powód potraktował jako nadpłatę wynagrodzenia pozwanego. Pismem z dnia 10 marca 2011r. pozwany uznał dług, zobowiązując się do zapłaty tej kwoty do dnia 30 maja 2011r. Pomiędzy stronami prowadzone były też negocjacje zmierzające do odpracowania powyższego długu poprzez świadczenie określonych robót budowlanych przez pozwanego na rzecz powoda, ostatecznie jednak pozwany prac takich nie podjął. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że postanowieniem z dnia 4 grudnia 2012r. Sąd Rejonowy Katowice –Wschód w Katowicach ogłosił upadłość likwidacyjną w stosunku do powoda.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo jest zasadne w świetle art.921⁽¹⁾ k.c. i nast. Dokonując analizy instytucji przekazu i jej funkcji Sąd Okręgowy wskazał, że zawarta w dniu 5 maja 2010r. umowa o przekazanie zapłaty była rodzajem przekazu w dług. Powód jako przekazany był dłużnikiem pozwanego (przekazującego) z tytułu wynagrodzenia z umowy o roboty budowlane. Z tytułu sprzedaży materiałów budowlanych stosunek zobowiązaniowy istniał także pomiędzy pozwanym a spółką (...). Sąd Okręgowy wskazał, że w dacie wykonania przez powoda przekazu na kwotę 79.563,24zł, co miało miejsce w dniu 6 czerwca 2011r., doszło jedynie do wygaśnięcia długu pozwanego wobec spółki (...) (ze stosunku waluty), nie nastąpił jednak skutek umorzenia wzajemnych zobowiązań pomiędzy stronami niniejszego sporu ponieważ wynagrodzenie należne pozwanemu za roboty budowlane zostało ostatecznie rozliczone do dnia 5 stycznia 2011r. Sąd uznał, że 6 czerwca 2011r. upadły nie był już dłużnikiem pozwanego z tytułu zawartej umowy o roboty budowlane, wobec czego w wyniku dokonanej zapłaty w kwocie 79.563,24zł nie wystąpił skutek w postaci wygaśnięcia stosunku pokrycia. W rezultacie takiego stanu rzeczy pozwany otrzymał od powoda pełne wynagrodzenie z ważnej umowy o roboty budowlane i jednocześnie z ważnej czynności prawnej – w stosunku waluty – wygasło jego zobowiązanie do zapłaty ceny za zakupiony towar, wykorzystany do realizacji inwestycji objętej umową stron. W ten sposób kosztem powoda pozwany uzyskał korzyść majątkową równą kwocie 79.563,24zł. Jednocześnie Sąd Okręgowy stwierdził, iż nienależyte wykonanie przez powoda zobowiązania wobec odbiorcy przekazu (zapłata po upływie terminu płatności) nie oznacza, że utracił on uprawnienie do zwrotu wskazanej kwoty, która była świadczeniem nienależnym w rozumieniu art.410 § 2 k.c. Sąd Okręgowy podkreślił też, że pozwany był świadomy otrzymania pełnego wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane i istnienia zobowiązania z tytułu zakupu materiałów budowlanych w części nieumorzonej ze stosunku pokrycia, czego wyrazem było uznanie roszczenia potwierdzające przyszły dług wobec powoda. W zakresie odsetek od dochodzonej kwoty Sąd Okręgowy wskazał, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy w rozumieniu art.455 k.c., a spełnienie tego świadczenia powinno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela, co w rozpoznawanej sprawie nastąpiło pismem z 19 marca 2012r., doręczonym adresatowi 23 marca 2012r. Ponieważ w piśmie tym wyznaczono pozwanemu siedmiodniowy termin zapłaty, powodowi przysługują skapitalizowane odsetki ustawowe od dochodzonej kwoty od dnia 31 marca 2012r. do 27 lipca 2013r. w wysokości 13.715,39 zł, a to w oparciu o treść art.481 § 1 i 2 k.c. Odnosząc się do zarzutu pozwanego opartego na braku zwrotu drugiej części kaucji w wysokości 16.262,82zł, przysługującej mu po bezusterkowym pogwarancyjnym odbiorze obiektu przez inwestora, Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany nie zaoferował żadnego dowodu świadczącego o dokonaniu takiego odbioru, a niezależnie od tego – wobec ogłoszenia upadłości likwidacyjnej spółki (...) - roszczenie

to podlega zaspokojeniu w trybie postępowania upadłościowego. Rozstrzygnięcie zapadło na powstanie powołanych przepisów oraz art.405 k.c., a w zakresie kosztów procesu – na podstawie art.100 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku (po sprecyzowaniu na rozprawie apelacyjnej, iż odnosi się ona do tej części rozstrzygnięcia, w jakiej powództwo zostało uwzględnione) pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art.233 § 1 k.p.c. poprzez newszechstronne rozważenie materiału dowodowego i sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co wpłynęło na wynik sprawy, a nadto naruszenie art.405 w związku z art.410 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na wadliwej subsumcji przywołanych przepisów i błędnym przyjęciu, że powód może żądać zwrotu kwoty objętej sporem jako nienależnego świadczenia, a także art.471 k.c. w związku z art.472 k.c. poprzez ich pominięcie w stanie faktycznym sprawy w sytuacji, gdy roszczenia dochodzone pozwem związane są z nienależnym wykonaniem zobowiązania i niedochowaniem przez powoda należytej staranności przy rozliczaniu umów z 25 stycznia 2010r. i 5 maja 2010r. W oparciu o przedstawione zarzuty pozwany domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

Powód domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego (przez sprecyzowaniem stanowiska pozwanego co do zakresu zaskarżenia wnosił o odrzucenie apelacji w części z uwagi na brak gravamini).

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia, jakie poczynił Sąd Okręgowy są prawidłowe ponieważ w pełni znajdują oparcie w zgromadzonych w sprawie dowodach. Wymagają one uzupełnienia w tym jedynie zakresie, że po uwzględnieniu połowy kaucji gwarancyjnej (2,5% wartości netto każdej faktury, z pominięciem należności za wykonanie sufitów rastrowych) suma należności pozwanego z tytułu umowy o roboty budowlane wyniosła 788.104,88zł, natomiast łączna należność upadłego wobec pozwanego z tytułu partycypacji w ogólnych kosztach budowy oraz kosztach ubezpieczenia stanowiła kwotę 9.237,86zł i została potrącona z należnym pozwanemu wynagrodzeniem (niesporne). Z tym uzupełnieniem Sąd Apelacyjny akceptuje w pełni i czyni własnymi ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Okoliczności tych skarżący nie kwestionuje, a zawarty w apelacji zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c. odnosi się do dowodów, które choć w ocenie skarżącego istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały pominięte przez Sąd I instancji. Dowody te to kierowane do pozwanego pismo upadłego z 17 listopada 2010r. (z informacją o przelaniu należności w wysokości 50.000zł na rachunek odbiorcy przekazu, a w pozostałej części, której wysokości nie podano, na rachunek pozwanego oraz z prośbą o przelanie tej kwoty na rachunek spółki (...)) oraz wezwań do zapłaty kwoty 79.562,51zł: z dnia 20 stycznia 2011r., w którym wskazano, iż kwota ta została omyłkowo przelana na rachunek pozwanego i z dnia 19 marca 2012r., w którym podstawy żądania zwrotu nie wskazano. Z treści wymienionych dokumentów pozwany wywodzi, iż w sprawie doszło do naruszenia prawa materialnego ponieważ nie spełniając należnego mu świadczenia bezpośrednio na rzecz odbiorcy przekazu, powód nienależycie wykonał zobowiązanie wynikające z zawartych umów.

Sąd Apelacyjny uznał, że zarzut naruszenia prawa procesowego polegającego na pominięciu wymienionych wyżej dokumentów nie może odnieść skutku. Choć dokumenty te (poza wezwaniem do zapłaty z 19 marca 2012r.) nie zostały przez Sąd Okręgowy poddane ocenie przy czynieniu ustaleń faktycznych, to jednak w pierwszym rzędzie trzeba mieć na uwadze, że wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy miały pomiędzy stronami bezsporny charakter. Nie było bowiem przedmiotem kontrowersji, że w związku z wykonanymi pracami budowlanymi pozwany wystawił upadłemu faktury VAT na łączną kwotę 804.368,69zł. Uwzględniwszy obowiązek zwrotu połowy kaucji gwarancyjnej (16.263,82zł) oraz udział pozwanego w ogólnych kosztach budowy i kosztach ubezpieczenia (9.237,86zł), z tytułu wykonanych robót upadły winien zapłacić pozwanemu ostatecznie kwotę 778.867,01zł (804.368,69zł – 16.263,82zł – 9.237,86zł). Strony były także zgodne co do tego, że upadły w wykonaniu umowy przekazu przelał na rachunek bankowy odbiorcy przekazu, to jest spółki(...), łącznie 164.028,59zł (czym spełnił w całości zobowiązanie pozwanego z tytułu zapłaty ceny za nabyte materiały budowlane), a na rzecz pozwanego 694.401,66zł i że nastąpiło to w terminach ustalonych przez Sąd Okręgowy. Bezsporne pozostawało też, że upadły

wzywał pozwanego do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty wraz z ustawowymi odsetkami, powołując się na omyłkowe spełnienie świadczenia do rąk pozwanego zamiast odbiorcy przekazu. Dodatkowo należy wskazać, że upadły nie kwestionował, iż uchybił terminom zapłaty wynikającym z faktur wystawionych przez odbiorcę przekazu.

W świetle tych okoliczności zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, że powództwo okazało się zasadne.

Jak już o tym była mowa, upadłego oraz pozwanego łączyła umowa o roboty budowlane, na podstawie której upadły był zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanego – wykonawcy robót – wynagrodzenia w wysokości 778.867,01zł. Z kolei pozwany był dłużnikiem spółki (...), u której nabywał materiały budowlane, niezbędne do wykonania umowy zawartej z upadłym. Zgodnie z umową przekazu z 5 maja 2010r., pozwany jako przekazujący upoważnił upadłego (przekazanego) do zapłaty należnego mu świadczenia na rachunek spółki (...) (odbiorcy przekazu), na co zarówno upadły, jak i odbiorca przekazu wyrazili zgodę. W literaturze podkreśla się, że przyjęcie przekazu (akcept) stanowi odrębną od przekazu jednostronną czynność prawną, której treścią jest zobowiązanie się przekazanego wobec odbiorcy przekazu do spełnienia przekazanego świadczenia, a obowiązki przekazanego odpowiada stosowne roszczenie odbiorcy przekazu. Art. 921⁽²⁾ § 1 k.c. przewiduje bowiem, że jeżeli przekazany oświadczył odbiorcy przekazu, że przekaz przyjmuje, obowiązany jest względem odbiorcy do spełnienia świadczenia określonego w przekazie. Oznacza to, że na skutek dokonanych czynności prawnych w postaci przekazu i jego akceptu upadły był zobowiązany do spełnienia świadczenia należnego pozwanemu z tytułu umowy o roboty budowlane do rąk spółki (...) jako odbiorcy przekazu, której to spółce służyło wobec upadłego roszczenie o wykonanie tego zobowiązania do maksymalnej wysokości 200.000zł netto. Niezależnie od zobowiązania wobec odbiorcy przekazu, po myśli art.921⁽⁴⁾ k.c., upadły był także zobowiązany wobec pozwanego do spełnienia zobowiązania na rzecz odbiorcy przekazu. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli przekazany jest dłużnikiem przekazującego co do przekazanego świadczenia, jest on obowiązany względem niego do zadośćuczynienia przekazowi. W konsekwencji dokonania zapłaty zgodnie z przekazem, miało ulec umorzeniu zarówno zobowiązanie pozwanego wobec spółki (...) (w stosunku waluty), ale także zobowiązanie upadłego wobec pozwanego (w stosunku pokrycia).

Łączna wysokość zobowiązania pozwanego wobec spółki (...) z tytułu nabytych materiałów budowlanych wyniosła 164.028,59zł. Zobowiązanie zostało w całości spełnione przez upadłego, choć istotnie, jak podnosi skarżący, nastąpiło to z opóźnieniem. Zapłata ostatniej części należności w wysokości odpowiadającej dochodzonej pozwem kwocie (bez skapitalizowanych odsetek) miała miejsce w dniu 6 czerwca 2011r. w rezultacie wezwania wystosowanego przez firmę windykacyjną E. H. C., działającą na zlecenie odbiorcy przekazu. Spełnienie przez upadłego roszczenia wobec odbiorcy przekazu nastąpiło zatem już po tym, jak upadły zapłacił na rzecz pozwanego łącznie kwotę 694.838,34zł tytułem rozliczenia za wykonane roboty budowlane – ostatnia wpłata z tego tytułu wynosząca 239.713,56zł została dokonana w dniu 18 sierpnia 2010r. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że skoro pozwany jako przekazujący był dłużnikiem odbiorcy przekazu, zgodnie z art.921⁽⁵⁾ k.c., umorzenie jego długu z tytułu ceny za nabyte materiały budowlane nastąpiło dopiero z dniem 6 czerwca 2011r. (umowa z 5 maja 2010r. nie zawiera postanowień odmiennych).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z chwilą dokonania przez upadłego zapłaty pełnej należności na rzecz odbiorcy przekazu, świadczenie spełnione do rąk pozwanego jako przekazującego w części wyższej niż należna mu po uwzględnieniu wysokości przekazanego świadczenia, zyskało charakter świadczenia nienależnego w rozumieniu art.410 § 2 k.c., a to z tej przyczyny, że jego podstawa odpadła. Zgodnie bowiem z zawartym porozumieniem i dokonanym akceptem, pomiędzy upadłym jako przekazanym i spółką (...) jako odbiorcą przekazu powstał stosunek zapłaty, w ramach którego upadły był obowiązany do spełnienia świadczenia w wysokości odpowiadającej należności odbiorcy przekazu wobec przekazującego. Obowiązki temu odpowiadało natomiast roszczenie odbiorcy przekazu. Mimo, że przekaz nie wpływa na byt prawny wierzytelności (nie prowadzi do ich wzajemnych potrąceń w rozumieniu art.498 k.c.), to z uwagi na cel i funkcje tej instytucji nie sposób przyjąć, że zapłata dokonana do rąk przekazującego wywołuje skutek prawny wobec odbiorcy przekazu. Innymi słowy – w razie zawarcia umowy przekazu, mimo braku właściwego dla potrącenia skutku w postaci umorzenia się obu wierzytelności i wobec istnienia ważnego zobowiązania w stosunku pokrycia, przekazujący nie może domagać się zapłaty przekazanego świadczenia na swoją rzecz ponieważ koliduje to z roszczeniem przysługującym odbiorcy przekazu wobec przekazanego. Skoro zaspokojenie odbiorcy przekazu

proceedzi do umorzenia zobowiązania przekazanego wobec przekazującego i przekazującego wobec odbiorcy, to tym samym świadczenie spełnione przez przekazanego na rzecz przekazującego staje się nienależne, nawet jeśli – jak w rozpoznawanej sprawie – było chronologicznie wcześniejsze.

Jak wynika z poczynionych ustaleń, zobowiązanie upadłego wobec pozwanego z tytułu zawartej umowy o roboty budowlane wyniosło łącznie 778.867,01zł. Do kwoty 164.028,59zł zostało ono spełnione poprzez zapłatę dokonaną na podstawie umowy przekazu z dnia 5 maja 2010r. do rąk spółki (...), wobec czego pozostała część w wysokości 614.838,43zł należało spełnić do rąk pozwanego. W sprawie ustalono, że na skutek omyłki upadły zapłacił łącznie kwotę 694.401,66zł. Po stronie pozwanego powstała zatem nadpłata wynosząca 79.563,23zł i takiej kwoty, wraz z ustawowymi odsetkami, powód dochodzi w niniejszym postępowaniu. Niezasadnie zatem pozwany zarzuca naruszenie art.405 k.c. w związku z art.410 § 2 k.c., skoro świadczenie w tej wysokości jako przekraczające jego wierzytelność zostało faktycznie przez upadłego spełnione i to na rachunek pozwanego. Dość powiedzieć, że pozwany otrzymał tę kwotę niezasadnie skoro jednocześnie w takim samym zakresie na skutek dokonanej przez upadłego zapłaty doszło do umorzenia zobowiązania ciążącego na nim wobec kontrahenta z umowy sprzedaży materiałów budowlanych.

Faktem pozostaje, że upadły dokonywał zapłaty z naruszeniem przewidzianych na poszczególnych fakturach terminów, a w wypadku ostatniej kwoty dopiero po wystosowaniu wezwania przez podmiot działający na zlecenie odbiorcy przekazu. Okoliczności te mogą co najwyżej rodzić odpowiedzialność kontraktową upadłego zarówno wobec przekazującego, jak i odbiorcy przekazu, nie mogą natomiast – jak tego zdaje się oczekiwać skarżący – prowadzić do zmiany wskazanych wyżej zasad odpowiedzialności za wykonanie przekazu.

Odmienne także niż podnosi się w apelacji, w sprawie nie doszło do zbiegu roszczeń z tytułu świadczenia nienależnego z roszczeniami z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a tym samym naruszenia art.471 k.c. i art.472 k.c. Aby można było w ogóle mówić o zbiegu roszczeń, muszą one przysługiwać temu samemu podmiotowi, a zatem – odnosząc to do niniejszej sprawy, musiałyby one służyć upadłemu. Skarżący upatruje źródła roszczenia opartego na nienależnym wykonaniu zobowiązania w zapłacie przez upadłego należności z opóźnieniem, najpierw omyłkowo na rachunek pozwanego, a następnie na rzecz odbiorcy przekazu. Jeśli okoliczności takie oceniać jako źródło szkody to odpowiednie roszczenie mogłoby przysługiwać nie upadłemu, ale przeciw upadłemu, co już samo w sobie wyklucza jakikolwiek zbieg z roszczeniem o zwrot świadczenia nienależnego.

Roszczenie powoda okazało się zatem słuszne zarówno co do zasady, jak i co do wysokości (z uwzględnieniem stanowiska Sądu Okręgowego co do daty jego wymagalności), a niezależnie od tego pozwany złożył oświadczenie o uznaniu roszczenia. Nie kwestionował nadto, że prowadził z upadłym negocjacje zmierzające do nadpłaconej zwrotu kwoty poprzez jej odpracowanie. Dodatkowo trzeba nadmienić, że wobec dokonania zapłaty na skutek omyłki nie zachodzą żadne okoliczności, o jakich mowa w art.411 k.c., które stanęłyby na przeszkodzie żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżony wyrok jest trafny, co skutkowało oddaleniem apelacji po myśli art.385 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art.98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 i § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.490) oraz w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz.1804).

SSO (del.) Katarzyna Sznajder SSA Grzegorz Stojek SSA Aleksandra Janas